

Chciałbym – Michał Czejis

Chciałbym tobie kiedyś to
Opowiedzieć po kolacji
Że jest sporo rzeczy co
Mogłyby się nam przydarzyć
Takie prozaiczne dość
Staram dotrzeć już do sedna
Może najpierw powiem to
Jesteś taka dobra piękna
Piękna
Nie ma takiej siły by
Wymazała z mojej głowy
Głos twój gamę twoich min
I to jak poprawiasz włosy
To nie o tym miało być
Wybacz tak mi się wyrwało
Znajdę tylko dobry rym
Powiem jak się rzeczy mają
Chciałbym blisko ciebie stać
Chciałbym wiedzieć jak się czujesz
Czasem kwiaty tobie dać
Patrzeć jak się wylegujesz
Jak po domu kręcisz się
W tym kręceniu ci pomagać
I pomysły dobre mieć
Gdy chcesz meble poprzestawiać
Przypominać o tym co
Uleciało ci z pamięci
Pocałować ciebie w nos
Wzruszać kiedy się rumienisz
Rękawiczki kupić ci
Żeby już nie mar-zły palce
I na spacer razem iść
Cieszyć słońcem zanim zajdzie
====
Chciałbym obiad z tobą zjeść
I zapytać czy smakuje

Ty to wszystko dobrze wiesz
Wiesz że tego mi brakuje
Brakuje

===

Chciałbym tobie kiedyś to
Opowiedzieć po kolacji
Że jest sporo rzeczy co
Mogłyby się nam przydarzyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych